Czwartek, 5-go Sierpnia 1937 r.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. pojed. 8 gr.

Rok 44

Nr. 89

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Rok założenia 1894

Wydanie tańsze

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze, poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Z wojny hiszpańskiej

Wojna może przeciągnąć się do r. 1938

Druga połowa lipca przyniosła gen. Franco szereg sukcesów. Fachowcy wojskowi wskazują jednak, że sukcesy te nie mają decydującego znaczenia. Nie udało się gen. Franco zlikwidować frontu baskijskiego, gdyż w okolicy Santander, a na froncie madryckim sytuacja nie uległa większym zmianom. Najlepsze miesiące do wielkich operacyj wojennych minęły. Wkrótce nadejdzie chłodna jesień i zima. To też, jeśli jakiś nowy bunt anarchistów lub komunistów na tyłach armii rządowej nie pomoże generałowi Franco, to wojna może przeciągnąć się aż do r. 1938. Nie jest wszakże wykluczone, że wojna przybierze inny charakter, jeśli któreś mocarstwo bardziej intensywnie wmiesza się do walki wobec rozbicia rokowań co do planu angielskiego. Jak stwierdza prasa, zarysowały się trzy poglądy:

Pierwsza teza — włosko-niemiecka opiewa: najprzód przyznanie gen. Franco praw strony wojującej, a następnie rokowania w sprawie ewakuacji ochotników cudzoziemskich.

Teza sowiecka jest wręcz odwrotna: najprzód wycofanie ochotników, a później dopiero dyskusja czy gen. Franco zasługuje, by mu przyznać prawa strony wojującej.

Wreszcie teza angielska, do której przyłączyła się Francja brzmi: uznanie gen. Franco za stronę wojującą, a równocześnie wszczęcie dyskusji nad wycofaniem ochotników.

Na frontach hiszpańskich spokój jedynie z Marsylii donoszą, że 3 statki towarowe hiszpańskie należące do czerwonych, ostrzeliwane były w zatoce Golfe du Lyon przez nieznaną łódź podwodną. Dwa statki zdążyły umknąć, podczas gdy trzeci p. n. Andutzumendie stanął w płomieniach i zatonął. 20 osób z załogi liczącej 34-ch marynarzy zginęło.

Gdzie się odbędą uroczystości „Święta Czynu Chłopskiego"

Jak wynika z wiadomości, nadchodzących do Sekretariatu Naczelnego Stronnictwa Ludowego, obchody „Święta Czynu Chłopskiego" w dniu 15 sierpnia w wielu powiatach odbędą się po wsiach, a nie w miastach powiatowych. W niektórych nastąpią zbiórki we wsiach pod miastem, po czym odbędą się pochody do miast. W Małopolsce obchody odbędą się przeważnie w miastach powiatowych.

Rekonstrukcja rządu?

Pogłoski o dymisji min Ulrycha i Poniatowskiego

Pojawiły się znowu pogłoski o zbliżającej się rekonstrukcji rządu. M. in. mówi się, że nastąpią zmiany na stanowiskach ministra komunikacji, którą to tekę piastuje obecnie płk. Ulrych i ministerstwa rolnictwa, którego teka znajduje się w rękach p. Poniatowskiego. Minister Poniatowski znalazł się znowu pod obstrzałem sejmowym. Zgłoszono kilka interpelacyj skierowanych przeciwko niemu, m. in. bardzo ważną i doniosłą interpelację w sprawie utrudniania b. wojskowym zakupywania ziemi na kresach. Niezależnie od zgłoszonej interpelacji, o czym pisaliśmy w ostatnim numerze „Gońca Nadwiślańskiego" — skierowanej również przeciwko ministrowi Poniatowskiemu w sprawie rozwiązania Izby Rolniczej w Białymstoku i zamianowaniem komisarzem tej izby p. Mystkowskiego, którego działalność na stanowisku prezesa Izby Rolniczej wywołała opozycję całego zarządu. U premiera Składkowskiego zgłosiła się również delegacja posłów z protestem przeciwko rozwiązaniu przez min. Poniatowskiego tej izby. W kołach zbliżonych do rządu omawia się jeszcze sensacyjną wiadomość, jakoby ministerstwo rolnictwa przyznało swego czasu rodzinie zamachowca na pułk. Koca — osadę rolną o powierzchni 30 morgów!

Groźba rozszerzenia się konfliktu chińsko-japońskiego

Prasa japońska, omawiając zajęcie w dniu wczorajszym przez wojska japońskie miejscowości Czang Sie Yen (20 km. od Tekinu), podkreśla że armia japońska śmiało dąży do spotkania z armią rządu centralnego, której 50 tys. ludzi zmierza na północ.

Dziennik „Yomiuri" pisze, że konflikt między Japonią a 20 armią chińską grozi szybkiem przerodzeniem się w konflikt między Chinami a Japonią.

Przez 10 lat przechowywane będą akta sporów na tle stosunków pracy

Min Opieki Społecznej wydało okólnik, nakazujący przechowywanie przez okres 10 letni wszelkich akt i dokumentów, dotyczących sporów w stosunkach pracy najemnej, jak sporów o odszkodowania za wypadki, orzeczeń Komisyj Rozjemczych, spraw karno - administracyjnych wytaczanych pracodawcom i t. p.

Z ostatniej chwili

NOWE STRAJKI.

Przemyśl, 4. VIII (ag) W Przemyślu zastrajkowało stu robotników transportowych, domagając się podwyżki płac o 15 proc.

Częstochowa, 4. VIII. (ag) Dwustu robotników, pracujących przy budowie linii kolejowej Siemkowice — Częstochowa, porzuciło prace, rozpoczynając strajk okupacyjny. Robotnicy żądają podwyżki płac.

STRAJK FRYZJERÓW.

Łódź (ATE) 4. VIII. Na tle unormowania warunków pracy wybuchł strajk w szeregu zakładów fryzjerskich. Akcja toczy się indywidualnie i zakłady strajkują kolejno. W większości wypadków po uwzględnieniu żądań strajkujących strajki są likwidowane dosyć szybko.

ZA PSI SMALEC — ROK KRYMINAŁU.

Sosnowiec, 4. VIII (ag) Stanisław Wójcik łapał psy, zabijał je, wytapiając następnie smalec, który sprzedawał. Stanął przed sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go na rok więzienia.

ODJAZD DZIECI DO NIEMIEC

Poznań (ATE) 4. VIII. Około 270 dzieci polskich z Łużyc i okolic Lipska, które bawiły w Polsce od pierwszych dni lipca na wakacjach, bądź u krewnych, bądź też na koloniach, odjechało wczoraj przez Poznań do Niemiec.

Dusze w niewoli

Codziennie uganiający się za chlebem powszednim zapominamy, nieraz my chłopi — że **godność człowieka wolnego, że honor i poszanowanie swej osoby — to rzecz ważniejsza od wszystkich innych.** Powiedzmy sobie otwarcie — a musimy to zrobić — że gdyby nie owa **uległość** wobec **możniejszych tego świata,** toby nam dawno **lepiej było.** Tobyśmy też tym więcej znaczącymi i mogącymi byli. Popatrzmy wokół siebie **ilu nas** takich, co każdemu niby ważniejszemu od siebie, czyli urzędnikowi, panu z dworu, księdzu — umie powiedzieć, **że jest obywatelem, wolnym znającym swoje prawa i obowiązki.** Popatrzmy dobrze, a przekonamy się, że niewielu nas jest takich, szczególnie z nas starszych — a i młodszych w tej, jakiejś niezrozumiałej uległości, w tym nowym niczym niewytłumaczonym poddaństwie wychowujemy. I tworzy się w Polsce zaczarowane koła, w którym chodzą chłopi — oprowadzeni przez usłużnych opiekunów, patronów. Chodzą tylko do opłotków swej wsi — dalej nie wychodzą, bo ci patronowie dobrotliwie im tłumaczą, że nie ma potrzeby wyjrzeć poza płot — starczy jak oni sami patrzą co się na przedpolu dzieje. Uległy chłop — zamiast płot zburzyć, chodzi nadal koło niego i jak by na śmiech i ironię — czapkuje jeszcze tym co z drugiej strony go pilnują.

A tymczasem na szerokim obejściu całego kraju, **rządzą patronowie** jak im się żywnie podoba — bo **dusze w niewoli,** chłopskie dusze w zaczarowanych przez nich wsiowych opłotkach — jeszcze im się za to **co zrobili do nóg pokłonią.** Z uniżonością pocałują w rękę — bo są zadowolone, że mogą swe grzeszne ciało **nakarmić kartoflami i kapustą.**

Nie wszyscy tacy już jesteśmy. Jest nas dużo już takich i starych i młodych, **cośmy płoty zdołali albo obalić, albo przeskoczyć.** Co naszą duszę niewolniczą opancerzyliśmy pojęciem wolności i godności człowieczej i obywatelskiej. Jest nas takich już bardzo wielu. Kilka milionów — ale jeszcze nie wszyscy. Bo reszta została. Owa reszta — owe dusze w niewoli — służące za byle ochłap swoim opiekunom, którzy tych naszych braci niewyzwolonych z pańszczyzny podszczuwają w najohydniejszy sposób przeciw nam. **Ci opiekunowie chłopskimi rękami rozdrapują fundamenty wznoszonego gmachu Polski Ludowej.** W dodatku ci fałszywi i obłudni patronowie, później za **nieszczęścia i zło w Polsce złożą na**

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

pewno **odpowiedzialność na barki prowadzonych przez siebie chłopów.**

Chłopskie dusze z niewoli trudno wyzwolić. Ale można to zrobić. A **dobro nas** wszystkich i **dobro Polski** wymaga, że **trzeba** tego **dokonać.** Ostatnie lata poniewierki i upodlenia dokonały już tego, że możemy się obecnie w tej naszej, chłopskiej, już wolnej i honorowej gromadzie czuć najsilniejszym zespołem w całym kraju. I trzeba tylko cichej, karnej i systematycznej roboty, aby nasze szeregi organizacyjne, polityczne i gospodarcze powiększać. Trzeba zostać apostołem idei uwalniania chłopskich dusz z niewoli. Robiona twardo i ciągle wyda niedługo owoce i uwolnimy wieś od patronów i wypuścimy tych z opłotków na świeże powietrze, w zdrową atmosferę ludową.

Dusze w niewoli muszą zniknąć z naszego życia społeczengo. Muszą przestać być zmorą chłopskich ciał zdrowych, krzepkich i garnących się do stawiania przyciesi pod krajowy dom. A już nie do pomyślenia, ażeby młode dusze, patrząc różowymi oczyma na świat — chcąc te stare porządki burzyć, buntujące się — jest to ich przywilejem — zatruwać jadem niewolnictwa, wsączać im truciznę przewodzenia nad „głupim i uległym kmiotkiem". To byłaby zbrodnia, za którą pokutowałby cały naród i państwo.

Dusze w niewoli są możliwym zjawiskiem jedynie w społeczności nieoświeconej — ciemnej. **Musimy się więc chłopi uczyć. Jak najprędzej i jak najwięcej.** Bo **nauka otworzy** nam okna na świat, pozwoli **poznać tajniki** swej **duszy i da radę** jak ową czarcią, **upodloną,** pańszczyznianą duszę wyrzucić. Bo wiedzmy — bracia po pługu — im więcej nas wolnych, samodzielnych i mądrych, tym bliższy ideał o który walczymy — bliższa Polska Ludowa demokratyczna, sprawiedliwa i nasza.

Chłop.

Niedobór żyta w Polsce

Przypuszczalne cyfry tegorocznych zbiorów, zwłaszcza jeśli chodzi o żyto, przedstawiają się niepomyślnie. Zbiory będą w każdym razie niższe o wiele, niż w ciągu kilku lat ostatnich. Niedobór żyta może wynieść pół miliona ton, a może nawet cały milion.

Największym ryzykiem jest decydowanie się na wywóz żyta a zwłaszcza już teraz, skoro jest to podstawowy produkt aprowizacji tak wojska jak i ludności.

„Kocjugend" już ma pomocników

Jak informują gotowość współpracy ze Związkiem Młodej Polski zgłosiły dotąd następujące organizacje: **Związek Strzelecki, Zwiazek Młodzieży Ludowej,** (Zielone Koszule) i **Śląska Organizacja Młodzieży Powstańczej.**

A gdzie reszta? — Prędzej panowie się zgłaszać, bo poco oszukiwać siebie. Narodu bowiem nie oszukacie. Chyba się zbuntujecie — ale zróbcie to wyraznie, a nie po gieratowemu.

Strajki okupacyjne

W Kieleckich Zakładach wapiennych „Kadzielnia" i „Wietrznia" 700 robotników okupuje teren pracy, domagając się podwyżki płacy od 25 do 40 proc. W Małej Dąbrówce (Zagłębie Dąbrowskie) na kopalni „Jutrzenka" okupuje kopalnię 145 robotników. W kopalni Rudy żelaznej w Kociskach, pow. konecki, wybuchł strajk okupacyjny z powodu niedotrzymania przez zarząd kopalni warunków ostatnio zawartej umowy zbiorowej. W Rabce (Małopolska) oraz w Żyrawie (pow. Stryj) strajkują robotnicy budowlani i zatrudnieni przy ładowaniu drzewa.

W Nowym Targu, na tle zatargu o podwyżkę płac oraz zawarcie umowy zbiorowej, wybuchł strajk okupacyjny w Cegielni Miejskiej.

Pod Skarżyskiem Kamiennym zatrudnieni przy budowie szosy robotnicy, w liczbie 250, porzucili pracę

W hucie „Katarzyna" w Sosnowcu uzyskali robotnicy 15% podwyżkę płac. Toczą się rozmowy w sprawie podpisania umowy zbiorowej. Trwający od dwóch tygodni strajk okupacyjny w Sosnowieckich Zakładach Ceramicznych został przerwany. Robotnicy uzyskali podwyżkę płac do 3 zł. dziennie.

*

W Kamieniołomach Państwowych w Zagnańsku wybuchł strajk okupacyjny, który objął wszystkich zatrudnionych tam robotników w liczbie około 1.200. Strajk ma podłoże czysto ekonomiczne — górnicy żądają podwyżki płac, wprowadzenia dniówki zasadniczej i zawarcia umowy zbiorowej.

Dotychczas płace są obliczane akordowo, a stawki są tak niskie, że przy 8-godzinnym dniu pracy zarobek dzienny wynosi od 1.20 do 2.50 zł.!

Ustaliła się więc praktyka, że górnicy pracują po 16 — 18 godzin na dobę, aby osiągnąć minimalny zarobek. Taki stan rzeczy nie mógł, rzecz oczywista, trwać długo.

Dotychczasowe konferencje i pertraktacje z Dyrekcja Kamieniołomów i Urzędem Wojewódzkim w Kielcach nie dały żadnego rezultatu, aczkolwiek prowadzone są od 2 miesiący, kiedy to robotnicy złożyli projekt umowy zbiorowej.

Robotnicy wyniszczeni i rozgoryczeni takimi warunkami pracy i płacy zdecydowali się rozpocząć strajk okupacyjny.

Pamiętajmy o tym!

Na rynkach zbożowych podobno zastój. Chłopi nie dowożą zboża. Miasto bije na alarm, że nie będzie miało chleba. A jest to tylko zwyczajny coroczny objaw pożniwny, spotęgowany tym, że chłopi już po części zrozumieli bezsensowność zapychania rynku bezpośrednio po żniwach. Zastanawia nas jednak fakt uderzenia na alarm przez ludzi żyjących ze wsi. Wygląda to tak, jakby chłopi musieli wtedy sprzedawać, kiedy chcą tego spekulanci i inni łaknący taniego chleba. Tymczasem sądzimy, że chłop też ma prawo wtedy sprzedawać, kiedy jemu się podoba i kiedy mu za zboże lepiej zapłacą. To jest zupełnie zrozumiałe. Bo wyobrazmy sobie sytuację, że chłopi w pewnym momencie wogóle nic nie sprzedadzą. A do tego bardzo łatwo może dojść. Cóż wtedy poczna ci, co z pracy chłopskiej żyją. Najprawdopodobniej przyjdą na wieś z prośbą i to pokorną. O tym powinna wieś pamiętać. Objaw tegoroczny dowodzi, że chłopi już zrozumieli, że są naprawdę żywicielami całego kraju. Sądzimy, że będą umieli ten swój stosunek do państwa odpowiednio wykorzystać i pewnej chwili zażądają od kierowników państwa innego traktowania. Nie łaski i ochłapów w postaci ustaw odłużeniowych i innych, ale spełnienia tych postulatów, które zawierała rezolucja nowosielecka. Argumenty na poparcie swych żadań — mają chłopi w swych rękach. O tym należy dobrze pamiętać.

„Ihr Polnische Schweine"

Skandal, który nie może się więcej powtórzyć!

Pod powyższym tytułem czytamy w „Polsce Zachodniej":

„Podczas niedzielnego meczu piłki ręcznej o mistrzostwo Ligi Śląskiej między czołowymi drużynami Śląska KKS „Pogoń" a niemiecką drużyną TV „Vorwärts" Katowice, zaszedł fakt godny pożałowania, świadczący najwymowniej, w jakim duchu wychowują niemieckie kluby sportowe swoją młodzież.

Oto pod koniec wyżej wspomnianego meczu gracz niemieck. drużyny p. Nehring wyraził się pod adresem graczy Pogoni „Ihr polnische Schweine!"

Na powyższe gracze Pogoni chcieli zareagować czynnie, jednak tylko dzięki umiarowi części graczy nie doszło do rękoczynów, co było właściwie najlepszym wyjściem, gdyż inaczej zdaje się nie przekonamy tych „Kulturträgerów" o naszej kulturze...

Jak się dowiadujemy, KKS „Pogoń sprawę tę przekazało do rozpatrzenia kompetentnym czynnikom i miejmy nadzieję, że prowokatorów nie ominie zasłużona kara".

*

Tyle nasi informatorzy. My dodamy do tego krótko i węzłowato: zakazać wszysctkim polskim klubom sportowym jakichkolwiek rozgrywek z „Vorwärtsem". I to raz na zawsze. A owemu p. Nehringowi wytoczyć sprawę karną. Nie powinna go minąć zasłużona, surowa kara.

I jeszcze jedno: Należałoby zbadać, czy wybryk wspomnianego gracza niemieckiego nie zrodził się na tle atmosfery antypolskiej, panującej w klubie. W tym wypadku należałoby również rozwiązać klub".

A więc już do tego dochodzi, że na boisku sportowym w Polsce, hitlerowcy obrażają godność Polaków. „Polnische Schweine" woła hakatysta goebelsowski, chcąc w ten sposób utorować Catom, Kadenom i Studnickim drogę do zbliżenia kulturalnego Polski z Niemcami. W podobnych okolicznościach wytacza się niektórym obywatelom skargi o obrazę Narodu...

Czekamy!

Jak podróżował b. starosta Wąs

Akt oskarżenia, wygotowany przez prokuraturę Sądu Okręgowego przeciwko b. staroście w Jarosławiu i Lubartowie, Wąsowi, zawiera m. in. zarzuty, dotyczące likwidacji należności za podróże służbowe na podstawie fałszywych rachunków. Współoskarżony Wł. Geiger stwierdził, że żadnych rachunków nie podpisywał i pieniędzy nie otrzymał, że podpisy jego zostały podrobione. Pieniądze te pobrał i polikwidował z Kasy Wydziału Powiatowego b. starosta Wąs, podpisując polecenie wypłaty, asygnację i pokwitowanie odbioru należności. Dr. Holzberger zeznał, że rachunki wygotował z grzeczności na prośbę Wąsa. Np. do Radymna jeździł Wąs 12 kwietnia 1932 r. w sprawach politycznych autem służbowym, a policzył oprócz diet koszty biletu kolejowego i 4 dojazdy do kolei. Mimo, że od 2 maja 1932 r. do 26 maja 1932 r. Wąs był we Lwowie, polikwidował nadto koszty podróży do Sieniawy. Do Lwowa jechał autem służbowym, a likwidował koszty biletu kolejowego i dojazdy do kolei w Jarosławiu i we Lwowie. Tak samo pobrał należności dojazdu w dniu 24 czerwca 1933 r. do Wiązownicy, Sienawy, Cieplic i Majdanu i w Urzędzie Wojewódzkim i w Wydziale Powiatowym. Podobnie miała się rzecz z jazdą do Bystrowic, Zarzecza, Pełnatycz i Pruchnika 29 września 1933 r. i 25 września 1933 r. do Rudołowic. Pobrał należytość za jazdę do Pruchnika, Rozborza, Świebodnej w dniu 29 stycznia 1935 r. a także należytość za pobyt w Warszawie od 27 stycznia do 30 stycznia 1935 r. B. starosta Wąs z pełną świadomością poświadczył nieprawdę w likwidowanych przez siebie rachunkach.

Prześladowanie katolicyzmu

Policja w lokalu Akcji Katolickiej

„United Press" donosi: Wczoraj po południu policja kryminalna wkroczyła w Akwizgranie do biura Akcji Katolickiej. — Właśnie w dniu wczorajszym zakończył się czterodniowy kongres organizacji katolickiej młodzieży i starszych, zwołany z inicjatywy kardynała Faulhabera, arcybiskupa Monachium. W kongresie uczestniczyło około 600 księży i tysiączne rzesze wiernych.

Policja przeprowadziła rewizję w lokalu, zabierając listę uczestników oraz rezolucję i materiały. Jednocześnie aresztowano w siedzibie biura dwóch sekretarzy.

Jedenaście tysiecy podań o ułaskawienie

Władze wymiaru sprawiedliwości zaobserwowały w ostatnich czasach znaczny wzrost liczby podań, kierowanych za pośrednictwem sądów i urzędów na imię Głowy Państwa w sprawie darowania skutków prowomocnych orzeczeń sądowych, dyscyplinarnych itd. W ciągu ubiegłego roku przesłano do kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. przeszło 11.000 podań osób zabiegających o ułaskawienie.

Znaczny odsetek podań w sprawach ułaskawieniowych stanowią zabiegi ukaranych za rozmaite wykroczenia administracyjne i skarbowe.

„Kocjugend”

Organizacją młodzieżową Ozonu jest, jak wiadomo, t. zw. „Związek Młodej Polski“, na którego czele stoi płk. Koc, zastępcą zaś jego i bezpośrednim kierownikiem organizacyjnym jest nikomu bliżej nieznany z dotychczasowej działalności p. Jerzy Rutkowski. Organizacja ta, jeśli pominiemy przemówienia radiowe pp. Koca i Rutkowskiego, wystąpiła po raz pierwszy na zewnątrz. Wyszedł mianowicie pierwszy numer organu Z. M. P., miesięcznika p. t. „Młoda Polska“, równocześnie zaś P A. T. ogłosił komunikat o zakończeniu „kursu dla kierowników Z. M. P.“, oraz nazwiska mianowanych przez p. Rutkowskiego członków „kierownictwa głównego“ i „kierownictw terytorialnych“, m. in. dla Śląska.

Pierwszy numer „Młodej Polski“ który redaguje p. Rutkowski przynosi krótki artykuł płk. Koca. Jest on tak charakterystyczny, że przytaczamy go w całości:

„Świadomi spuścizny pracy i walki życia Józefa Piłsudskiego, w pełnym poczuciu olbrzymiej odpowiedzialności za kontynuację Jego wysiłków w teraźniejszości — stajemy, prości i szczerzy żołnierze sprawy polskiej, w karnym ordynku do nieustępliwej, konsekwentnej i wytężonej walki i pracy

Apel nasz skierowany jest do całego młodego pokolenia polskiego i obejmuje wszystkich tych, którzy serca mają płonące gorącą miłością Ojczyzny. Biernych i ludzi małej wiary Związek zawsze będzie od siebie odsuwać. Nie oszczędzi żadnego wysiłku, by swą gorącą wiarą i ideą przeniknąć całe młode pokolenie, by wszystkich, co prężne mają siły i dusze niewystygłe, zgrupować w swoich szeregach. Nigdy nie jest zapóźno stanąć do wspólnego wysiłku, by pracy ogromem podzielić się z tymi, co już zaszczyt pracy i walki o przyszłość Polski podejmują.

Wielka i potężna Polska stanie zbudowana jednolitym wysiłkiem całego narodu polskiego. Siły duchowe do dokonania tego zadania są dziś w większości swej bądź uwięzione w przestarzałych formach życia, bądź śpią nierozbudzone.

Przeżyte formy i oportunistyczne przyzwyczajenia stają na przeszkodzie, usiłując przeciwdziałać krystalizowaniu się i zgrupowaniu sił twórczych narodowo - państwowych po drugiej stronie barykady mających obóz „Vilksfrontu“.

Zgrupowanie najbardziej wartościowych sił narodu dla pracy i walki o wielką i potężną Polskę może się dokonać jedynie przy istnieniu niesłychanego napięcia woli i dynamiki ideowej ośrodka działającego Ujednolicenie ideowo - polityczne narodu, wtedy tylko jest twórcze i celowe — gdy nie jest pojmowane jako cel sam w sobie, lecz jako środek niezbędny w walce o silną, potężną Polskę. Zasadniczym bowiem terenem powstawania wysokich napięć ideowych jest walka o święty cel.

Związek Młodej Polski jest powołany do walki. Walki bezwzględnej zarówno z jego faktycznemi wrogami, jak i z oportunizmem, biernością z niechęcią ponoszenia odpowiedzialności u tych wszystkich, którzy w szeregach jego znaleźć się winni.

Walka ta zostanie wygrana. — Wrogom przeciwstawi Związek Młodej Polski potęgę uderzenia niewierzącym siłę przekonania i fanatyzm idei i działania. Potęga swego napięcia uzdolni ich do zdyscyplinowanej i skoordynowanej, twórczej pracy dla Polski.

Pomijając zwykłą w tym wypadku trazeologię, dwie rzeczy zwracają przede wszystkim uwagę. Pierwsza to wskazanie „Volksfrontu“, jako głównego wroga, stojącego po przeciwnej stronie barykady. Głównego, ale bynajmniej nie jedynego, bo Z. M. P. przeznaczony jest również do bezwzględnej walki „z oportunizmem, biernością, z niechęcią ponoszenia odpowiedzialności u tych wszystkich, którzy w jego szeregach znaleźć się winni“. Innymi słowy, płk. Koc traktuje jako wrogów i wypowiada walkę wszystkim, którzy nie podporządkują się jego dyrektywom i znajdą się poza szeregami Ozonu. Jest to już trochę inny język, niż ten, który dotychczas służył do zasłaniania istotnych zamiarów.

Po drugie, p. Koc pisze już tym razem wyraźnie, że jego zamiarem jest „ujednolicenie ideowo-polityczne narodu“. Nie „konsolidacja“, lecz „ujednolicenie“ (Gleichschaltung). To również jest słowo z innego języka. Niedawno temu cytowaliśmy wywiad, jakiego p. Kowalewski udzielił jednemu z dzienników amerykańskich. Szef sztabu Ozonu oświadczył wówczas, że dążeniem Ozonu jest przetworzenie Polski na państwo autorytatywne. Teraz p. Koc mówi o ujednoliceniu narodu. Rzecz staje się coraz bardziej jasna.

Mówiono nam również wiele o „poloniźmie“ i wyrzekaniu się wyrazów obcych. Jak się to przedstawia w rzeczywistości, świadczy o tym wspomniany komunikat PAT-a. Przytaczamy go również w całości:

„W dniach 19—26 lipca br. odbył się nad Pilicą pierwszy kurs — obóz dla kandydatów kierowników poszczególnych działów pracy Związku Młodej Polski pod osobistym kierownictwem Jerzego Rutkowskiego. Uczestnicy kursu w liczbie 44 pochodzili z różnych dzielnic Polski oraz różnych organizacji społecznych i politycznych młodzieży. Kurs — obóz nosił charakter kursu ideowo-politycznego i zorganizowany był w formach wojskowych, obowiązywał ścisły regulamin, kandydaci byli skoszarowani i izolowani od otoczenia dla zapewnienia spokoju w pracach ideowych. Na kursie wygłaszane były codziennie trzy referaty, po których wywiązywała się gruntowna dyskusja, mająca na celu wszechstronne oświetlenie każdego zagadnienia. Cykl referatów objął całokształt zagadnień ideowych i organizacyjnych stojących przed kierownikami Związku Młodej Polski. W czwartek, dnia 22 lipca br. przeprowadził inspekcję kursu - obozu płk. Adam Koc. Płk. Adam Koc wziął udział w całodziennych pracach kursu, wygłaszając m. in. referat ideowy. Płk. Adam Koc interesował się szczególnie regulaminem kursu - obozu, metodami pracy ideowej, treścią referatów i dyskusyj. Prace ideowe na kursie wykazały, że mimo rozbicia organizacyjnego polskiej młodzieży, oblicze ideowe młodego pkolenia jest jednolite, z różnym tylko stopniem świadomości celów, stojących przed nowym pokoleniem. Kulminacyjnym punktem ideowej pracy kursu było przemówienie kierownika obozu p. Jerzego Rutkowskiego o konieczności dokonania wstrząsu w życiu społeczeństwa polskiego, dla wydobycia z niego uśpionej energii narodowej. Po przemówieniu tym wywiązała się dyskusja o wysokim napięciu uczuciowym, która związała uczestników obozu nierozerwalnymi więzami wielkiego przeżycia i mocnym postanowieniem wytrwałej tej pracy dla zbudowania wielkiej i potężnej Polski.

„Po zakończeniu pierwszego kursu dla kierowników Z. M. P. rozpoczyna się cykl kursów kandydackich, przez które musi przejść bez wyjątku każdy członek związku“.

Kurs-obóz, skoszarowanie, izolacja, formy wojskowe, obowiązkowe kursy kandydackie, Hitlerjugend, Hitlerowska „szkoła przywódców“. Co więcej, z listy mianowanych przez polskiego Baldura von Schirach członków kierownictwa głównego dowiadujemy się o nominacji niejakiego p. Iwanowskiego na — kierownika drużyn ochronnych. Czyli: S. S.

Rzekomą konsolidację zastępuje już zatem bez osłonek ujednoliceniem w formach, przejętych z metod hitlerowskich. Jeśli tak jest istotnie, to nikt przecież nie łudzi się, aby to ujednolicenie dało się przeprowadzić bez wprowadzenia u nas totalizmu państwowego i użycia przymusu. Dotychczasowe wyniki akcji płk. Koca nie pozostawiają chyba co do tego żadnych wątpliwości. Pomijając nieuniknione wstrząsy wewnętrze, jakie to dążenie musiałoby wywołać w Polsce, już samo w sobie stanowi ono dla państwa i jego przyszłości niebezpieczeństwo.

Prawdziwa konsolidacja narodowa jest nakazem chwili i koniecznością. Totalizm państwwy w oogóle, a tym bardziej opierający się na mniejszości pozbawionej wyraźnego oblicza politycznego, kierowanej przez przywódców, wyrosłych nie z idei i powszechnego prądu społecznego, lecz z nominacji, byłby zgubą. Tego rodzaju obciążenie byłoby największą przeszkodą rzeczywistej konsolidacji narodowej.

„Polonia“

Próby rozbijania, czy małpowanie

Jak wiadomo, tegoroczne Święto „Czynu Chłopskiego“ ma być głosem chłopskim wołającym o współgospodarzenie państwem. Głosy te wydają się groźne dla niektórych czynników i próbują robić obchody na własną rękę, aby rozbić społeczeństwo. Mamy nadzieję, że spełznie to na niczem, jak stało się z zeszłoroczną próbą podejmowaną przez „Naprawę“. W tym roku oprócz endeków i wojska — dołączyli się do inicjowania obchodów ozonowcy i... Katolickie Stow. Młodzieży — o czem odnosi P. A. A..

W Tarnowie zawiązał się komitet obywatelski, który zajmie się przygotowaniem uroczystości zwycięstwa w dniu 15 sierpnia. Na czele komitetu stanął przewodniczący tymczasowego komitetu organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego na powiat tarnowski, profesor Gabryel Dubiel.

Centrala Diecezjalna Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Kielcach wydała zarządzenie urządzenia uroczystości „Cudu nad Wisłą“ w dniu 15 sierpnia. Obchód ma się składać z dwuch części: dziękczynnej Bogu i hołdu dla bohaterstwa żołnierza polskiego. Program winien przewidywać uroczyste nabożeństwo, pochód po sumie i akademię publiczną.

Zaczekajmy jeszcze trochę, a będą te obchody urządzali wszyscy. Ale ta perfidna robota nikomu, a zwłaszcza chłopom nie zaszkodzi, bo nie dadzą się już chwycić na wędkę. Najwyżej ośmieszy inicjatorów, że bawią się w małpowanie i dowiedzie że boją się chłopów. Ale im większy oni mają strach, tym lepiej dla nas, bo stwierdzamy, że chłopi są potęgą i tę potęgę wykażemy w dniu 15 sierpnia.

Ludowcy a Kółka Rolnicze

Pierwsze wybory do zarządu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego na powiat podhajecki (woj. tarnopolskie), do którego weszli w większości członkowie Stronnictwa Ludowego, nie zostały przez Zarząd Główny Małopol. Tow. Rolniczego zatwierdzone. Odbyły się wobec tego ponowne wybory, w których wybrano również zarząd, złożony z większości ludowców.

Kto wynalazł Bieganka

Obrona Ludu“ — omawiając zamach na płk. Koca kończy swoje uwagi takiemi pytaniami:

Jesteśmy bardzo ciekawi, kto aż pod **Krotoszynem** szukał człowieka do popełnienia zamachu w **Warszawie.** Kto dał mu do ręki bombę, która była, według prasy warszawskiej, **miną saperską** i kazał ją ulokować w Świdrach Mał.

To są bardziej interesujące szczegóły, niż te, że Bieganek i jego rodzina, to typy kryminalne.

Jednym słowem najbardziej nas interesuje kwestia: **kto wynalazł Bieganka?**

Na to pytanie chcemy mieć odpowiedź.

Istotnie bardzo ciekawe szczegóły — i warto by się ich dowiedzieć.

Prowokacyjna robota

Nowa seria prowakacyjnych ulotek pojawiła się — w ilości kilkudziesięciu tysięcy — w powiatach Małopolskich. Ulotki te skierowane są przeciwko Uniwersytetowi Orkanowemu w Gaci powiatu Przeworskego i zawierają oszczercze napaści na czołowych i politycznych. Z taktyki autorów anonimowych ulotek, którzy rozporządzają dużymi funduszami, gdyż ulotki wysyłane są w listach zamkniętych można się spodziewać, że w najbliższych dniach wydane zostaną analogiczne ulotki przeciwko całemu ruchu ludowego, jak to miało miejsce w kwietniu br.

Narada w Kosowie u R. Dmowskiego

Jak się dowiadujemy, w Kosowie bawi obecnie na kuracji R. Dmowski. Równocześnie bawi tam Tadeusz Bielecki oraz Z. Berezowski. Jak się mówi w Kosowie toczą się narady, które zadecydują zarówno o sprawach personalnych jak i o dalszej linii politycznej Stronnictw Narodowego. No pewnie mają kłopot z młodymi narodowcami. Co pewien czas część się wyłamuje i idzie do... Koca. A tymczasem starzy się kończą i nie ma ich kim zastąpić. Jest więc nad czem radzić.

Zwyżka cen wapna

W dniach ostatnch kilka najpoważniejszych zakładów wapiennych z Zagłębia Kieleckiego podwyższyło ceny wapna przeciętnie o 1 — 2 zł. na tonę franko fabryka. Zwyżka ta jest bezpośrednim wynikiem akcji strajowej robotników, zakończonej podniesieniem płac od 20 do 30 proc.

Dotychczasowe ceny wapna kieleckiego najwyższego gatunku wahały się w granicach od 24 do 25 zł. za tonę franko fabryka, zaś cena gatunków niższych wynosiła od 23 zł. lub mniej — zależnie od marki. W ten sposób wapno podrożeje o przeciętnie 5 do 8 proc.

Straszna katastrofa kolejowa
pod Paryżem
27 osób zginęło a 50 odniosło rany

Pod Villeneuve Saint Georges we Francji wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Katastrofa pociągnęła za sobą śmierć około 25 ludzi, rannych było około 50. Katastrofa wydarzyła się w odległości 300 m. od dworca Villeneuve Saint Georges (około 20 klm. od Paryża) na linii Paryż—Lyon. Katastrofę spowodowało złe nastawienie zwrotnicy. Wśród ofiar katastrofy znajdować się mają pielgrzymi z Lisieux i dzieci z kolonij wakacyjnych.

Pierwsi pośpieszyli na pomoc pasażerowie, którzy wyszli z wypadku cało oraz osoby, znajdujące się na dworcu w Villeneuve Saint Georges. Szybko przybyła również straż ogniowa z Paryża. Na miejsce katastrofy udali się premier Chautemps, min. spraw wewn. Dormoy i minister robót publ. Queuille.

Pierwsze wyniki dochodzenia specjalnej komisji kontrolnej towarzystwa kolejowego „Paris — Lyon — Mediterranee“ pozwoliły stwierdzić, iż przyczyną katastrofy kolejowej pod Villenueve St. Georges było złe nastawienie zwrotnicy. Przybycie pociągu nr. 511 zostało zapowiedziane, wobec czego zwrotnicę nastawiono na ten pociąg. Tymczasem z Paryża nadeszła wiadomość, że przybył na pociąg nr. 1017 a nie 511. Przestawiono więc zwrotnicę. Śledztwo ustalić ma, czy odpowiedzialność ponosi zwrotniczy.

Według ostatnich wiadomości, liczba zabitych wynosi 27 osób, a rannych przeszło 50.

Ohydna zbrodnia
popełniona na 6-letniej dziewczynce

Straszne morderstwo zostało popełnione we wsi Lubotyń, pow. kolskiego. Ofiarą jego padła 6-letnia Helena Kacprzakówna, córka małorolnego robotnika.

Mała Helena, której matka również ciągle pracowała poza domem, opiekowała się dwojgiem młodszego rodzeństwa.

Onegdaj do domostwa Kasprzaków podczas nieobecności Kacprzakowej wtargnął sąsiad Józef Łukaszewski.

Spodziewając się znaleźć w domu większą gotówkę, a pragnąc pozbyć się niewygodnego świadka, bestialski zbrodniarz nożem poderżnął gardło dziecku. Zrabowawszy 13 zł — zbiegł.

Na zbrodnię patrzył 3-letni braciszek Helenki, Januszek, i on to wydał zbrodniarza.

Dramatyczna była scena konfrontacji mordercy z małym świadkiem. Januszek wskazał na Łukaszewskiego i rzekł: Ten zabił!

Z trudem zdołano wstrzymać Kacprzaka od dokonania samosądu na zbrodniarzu.

Łukaszewski przed zaaresztowaniem próbował ucieczki, która mu się jednak nie udała. Mordercę schwytała miejscowa ludność i oddała w ręce policji.

W zaciśniętych piąstkach zamordowanej Helenki znaleziono włosy mordercy. Przybył więc dowód rzeczowy do oskarżenia, wniesionego przez 3-letniego oskarżyciela.

Polski lot do stratosfery

Zarząd główny LOPP. doceniając wielkie znaczenie naukowe i propagandowe lotu do stratosfery, podjął inicjatywę przeprowadzenia go w Polsce przez polskich uczonych i aeronautów na specjalnym balonie, wykonanym w kraju, według projektu polskiego konstruktora, rękami polskich robotników. Balon taki, zdaniem najwybitniejszych fachowców, ma wszelkie dane, aby wznieść się do 30 tysięcy metrów i wyżej do stratosfery i umożliwić przeprowadzenie badań nad promieniami kosmicznymi oraz nad innymi ważnymi problemami naukowymi.

Celem zrealizowania lotu do stratosfery powstał komitet organizacyjny pierwszego polskiego lotu stratosferycznego.

Kanał Gdynia-Wisła
z ominięciem Gdańska

Już od dłuższego czasu opracowywane są projekty wybudowania kanału, łączącego Gdynię z Wisłą. Posiada to olbrzymie znaczenie, albowiem kanał taki umożliwił by spław surowców i towarów Wisłą z ominięciem Gdańska. Byłaby to niezmiernie ważna, tania i dogodna arteria komunikac. Koszty inwestycji obliczają na pół miliarda złotych, przy tym budowa samego kanału pochłonęłaby 150 milionów zł. Kanał rozpoczynałby się pod Bydgoszczą, lub Świeciem na Pomorzu i prowadziłby do basenu przemysłowego w porcie gdyńskim. Ma być on tak głęboki, ażeby mogły do niego wpływać statki morskie.

Celem zrealizowania projektu, zwołany będzie we wrześniu do Gdyni „kongres wiślany“, w którym wezmą udział przedstawiciele miast, leżących nad Wisłą i zainteresowanych w budowie kanału.

Wolne od opłat stemplowych
podania mieszkańców nadgranicznych

Ze względu na bezpieczeństwo państwa, wprowadzono szereg ograniczeń w strefie nadgranicznej, dotyczących budowy czy przebudowy domów, posiadania aparatów fotograficznych i radiowych, broni palnej, polowań itp.

Obecnie trzeba mieć również specjalne pozwolenie na posiadanie, dzierżawę lub zarząd nieruchomościami.

Min. Skarbu zwolniło od opłat stemplowych podania i zaświadczenia związane z tymi sprawami, uważając, że mieszkańcy strefy nadgranicznej nie powinni ponosić dodatkowych obciążeń z powodu ograniczeń, podyktowanych bezpieczeństwem państwa.

Bogate pokłady rudy żelaznej
w Górach Świętokrzyskich

Pod Górą Chełmową w Górach Świętokrzyskich odkryto bogate pokłady wysokoprocentowej rudy żelaznej syderytu. Pokłady te znajdują w stronę północną od wsi Słupie Nowa. Nowo odkryta ruda daje 57 proc. żelaza. Do eksploatacji syderytu ma przystąpić jeszcze w bieżącym roku jedno z większych górnośląskich przedsiębiorstw przemysłowych. Należy podkreślić, że na południe od wsi Słupia Nowa, w Zagaju i Rudkach odnaleziono przed 4 laty jedyne w Polsce pokłady pirytu, które już są eksploatowane również przez jedno z przedsiębiorstw górnośląskich

LUDWIK WEHL (34

„BELAWAN“

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

Po tem przedstawieniu on i jego koledzy długo chodzili nieprzytomni.

Uwierzyli chętnie, że wyjechała na występy do „La Scala“ i odtąd Medjolan stał się niedoścignionem marzeniem ich wszystkich.

Ale nie była to wielka miłość, gdy młodzieniec marzy tylko o tem, by przedmiot westchnień uśmiechnął się do niego, lub podał dłoń.

Potem Hanka.

Ten epizod przedstawiał się o tyle poważniej, że gdy wyszła zamąż, cierpiał prawdziwie ze dwa tygodnie.

Właściwie nie on cierpiał, lecz urażona ambicja młodego człowieka, uważającego się za dorosłego mężczyznę.

Dalsze przeżycia, a raczej spotkania nie pozostawiały po sobie prawie żadnych wspomnień.

Zwracał uwagę na kobiety, zachwycał się niemi często i szczerze, ale miały dlań mniejszą lub większą wartość jedynie z punktu widzenia malarskiego, artystycznego.

Doszedł ostatecznie do wniosku, że albo poprostu nie jest zdolny do mocnych uczuć, albo prawdziwa „silna jak śmierć“ miłość istnieje tylko w wyobraźni ludzi, cierpiących na histerię, lub inną też chorobliwą odmianę przewrażliwienia.

Z drugiej strony, gdy spotykał czasem kogoś w rodzaju małego Kerka, który się przeobrażał, opowiadając o swoich przeżyciach sercowych, żałował w głębi duszy, że one mu były i są obce....

No, nareszcie hotel.

Wysiadł, rozprostowując zesztywniałe nogi.

Portier o bronzowej, pomarszczonej twarzy małpy, w czapce, obszytej złotemi galonami, otworzył drzwi.

— Złapać rykszę, stary. Idę spać.

Ale dzionek się trafił, psiakrew! — myślał, wstępując po schodach. — Wystarczy za trzy!... Co robić teraz?... No, zobaczymy jutro. Na dziś dość!...

A.

Co to może być, ta „Rada naczelna związku kupców kolonialnych??“ — rozważał Ossowski nazajutrz, leżąc w łóżku.

Królewski komisarz policji kryminalnej powiedział, że ci kupcy zajmują się polityką, lecz malarz zrozumiał go mylnie.

Sądził, że Huysmans zażartował poprostu, więc odrzucił z punktu przypuszczenie, że to może być jakiś tajny związek polityczny.

W takim razie, czem jest w rzeczywistości ta „Rada Naczelna?...“

* * *

„L'Intransigeant“, Paryż, 12 listopada 1935 roku (Agencja Havasa).

Z Sajgonu donoszą:

Podczas uroczystości z okazji rocznicy zawieszenia broni zdarzył się pożałowania godny wypadek.

W trakcie mowy, wygłaszanej przez rezydenta pana Chaleureux, nastąpił wybuch bomby zegarowej, którą ukryto pod dywanem.

Pan Villeroy, radca administracyjny i kapitan Dupanchamps z osiemnastego pułku piechoty odnieśli lekkie rany.

Zatrzymano sprawców, dwóch Annamitów, którzy pracowali w sali tuż przed rozpoczęciem uroczystości.

Przestępcy odmawiają zeznań...

Z przemówienia Right Honourable Mr. Geoffrey Wolsey, Londyn, Izba Gmin:

...wobec tego dochodzą do wniosku, że twierdza Singapur jest nie dostatecznie wyposażona w lotnictwo.

Jeśli rządowi Wielkiej Brytanii zależy — o czem nie wątpię ani przez chwilę — na utrzymaniu bezpieczeństwa naszych kolonij indyjskich na odpowiednim poziomie.

* * *

Co to może mieć wspólnego z „Radą naczelną związku kupców kolonialnych“?

Z uczciwymi kupcami, którzy o tyle zaciekawiali komisarza Huysmansa, że chciał wiedzieć, jak prowadzą swoje księgi handlowe?

Prowadzenie ksiąg!

Oto wyjątek z notatki, umieszczonej w małym dzienniku holenderskim.

Wydaje go pewien jegomość w Batawii, zanadto ruchliwy i wścibski, a z tego powodu źle widziany w sferach towarzyskich.

Jeśli człowiek wie dużo, to wcale nie znaczy, że powinien zaraz pisać i drukować, bo z tego wychodzą same nieprzyjemności.

Więc notatka:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące

Czwartek, 5 sierpnia 1937 r.

Czwartek: NMP. Snieżnej
Wschód słońca: 4.03; zachód: 19,23
Piątek: Przemien. Pańskie
Wschód słońca: 4,04; zachód: 19.21
Sobota: Kajetana
Wschód słońca: 4,06; zachód: 19,19

• DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK".

WOJ. CENTRALNE

TRAGICZNY WYPADEK

Kielce — 34-letni Józef Rosół z Jędrzejowa, jadąc rowerem wraz z dzieckem, które siedziało na przedniej wierzby, która runęła na przejeżdżających łamiąc rower i przygniatając Rosoła swym ciężarem. Nieszczęśliwy doznał złamania kręgosłupa. Dziecko cudem ocalało i nie odniosło żadnych obrażeń.

TRAGEDIA TANCERKI KABARETOWEJ

Łódź — W domu przy ul. Zawadzkiej 15, usiłowała odebrać sobie życie tancerka z kabaretu Mantenfel. Tancerka zakochała się w pewnym młodym przemysłowcu łódzkim. Ponieważ wczoraj kończył się jej kontrakt w Łodzi — popadła w depresję i postanowiła odebrać sobie życie. Wezwany lekarz Pogotowia udzielił desperatce pierwszej pomocy.

GROŹNY POŻAR WSI

Lublin — We wsi Białki pow. siedlecki, wybuchł groźny pożar w domu Wiktora Wrony. Ogień przerzucił się wkrótce na zabudowania gospodarcze jego szwagra Bolesława Morusa. Pastwą płomieni padł dobytek obu gospodarzy. Straty są znaczne.

W czasie pożaru sąsiadka Wrony, Apolonia Starenga l. 82, wskutek przestrachu zmarła na udar serca.

W akcji gaszenia pożaru brała udział straż pożarna z Siedlec oraz pogotowie przeciw - pożarowe ze wsi Białki.

LISTONOSZE WIEJSCY W POW. CHEŁMSKIM

Chełm — W związku z usprawnieniem ruchu pocztowego, zostaje z dn. 1 sierpnia wprowadzona na terenie pow. chełmskiego służba listonoszy wiejskich, którzy w liczbie 26 dwa razy w tygodniu odwiedzać będą wsie i osady w swoich rejonach. Przybycie listonosza oznajmiać będzie sygnał trąbki. Listonosze przyjmować będą korespondencję oraz doręczać przesyłki pocztowe. Równocześnie rozmieszczonych zostanie w powiecie 240 skrzynek pocztowych.

TOMASZÓW LUB. BRUKUJE ULICE

Tomaszów — lub. Zarząd miasta Tomaszowa Lub. przystąpił do uporządkowania ulic w mieście Obecnie brukuje się ulice: Żwirki i Wigury oraz ul. gen. Orlicz-Dreszera i przedmieście Sznury. Roboty ziemne wykonano na bocznej Zamojskiej, przebudowano kanał miejski i wykonano roboty melioracyjne na Stawisku. Poza tym w centrum miasta urządzony został piękny skwer, gdzie skoncentrowane są urzędy państwowe.

MAŁOPOLSKA

DWIE ŚMIERTELNE OFIARY WYPADKU ROWEROWEGO.

LWÓW. — W pobliżu Korpusu Kadetów rowerzysta najechał na kobietę i upadł wraz z rowerem. Zarówno rowerzysta jak i kobieta doznali pęknięcia czaszki i zginęli na miejscu. Nazwisk ofiar tragicznego wypadku jeszcze nie ustalono.

Targi remontowe

w Małopolsce, na Wołyniu i w Kielecczyźnie

Kierownictwo Remontu podaje do wiadomości zainteresowanych rolników miejsca i terminy najbliższych targów remontowych, które odbędą się na obszarze województw krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, śląskiego i kieleckiego:

Woj. krakowskie: Tarnów — 2. X., Kocmyrzow — 13. XI., Szczucin — 16. XI., Dębica — 17. XI., Mielec — 18. X. — Woj. lwowskie: Bóbrka — 7. X., Chodorów — 8. X., Sokal — 4. XI., Żółkiew — 5. XI., Mościska — 23. XI., Przemyśl — 24. XI. — Woj. stanisławowskie: Kołomyja — 6. X., Tłumacz — 19. X., Stanisławów — 20. X. — Woj. tarnopolskie: Czortków — 21. X., Złoczów — 25. XI. — Woj. wołyńskie: Krzemieniec — 27. X., Zdołbunów — 28. X.

Woj. łódzkie: Wielun — 12. X., Konin — 27. X., Koło — 28. X., Łęczyca — 29. X.

Woj. kieleckie: Jędrzejów — 12. X., Kielce — 9. XI.

Wszystkie wymienione powyżej targi rozpoczynają się o godz. 9, z wyjątkiem Chodorowa, Jędrzejowa i Sokala (godz. 8), oraz Tarnowa (godz. 10), a odbywają się na targowicy, z wyjątkiem Kołomyji (miejsce wyznaczy Związek Hodowców Koni) i Kocmyrzowa (na placu koło dworca kolejowego).

Ujęcie dwuch bandytów

w Warszawie

Policja warszawska ujęła sprawców napadu rabunkowego, którego dokonano w ub. tygodniu przy ul. Wareckiej w Warszawie. Około godz. 9 rano wychodząca z biura domu komisowego handlu cukrem Izraela Grawermana urzędniczka, 26-letnia Irena Jadwiga Grabowska, została napadnięta przez dwu mężczyzn.

Jeden z nich uderzył ją łomem w głowę, drugi wyrwał z ręki teczkę z plombami ołowianymi i papierami wartościowymi. Rabusie zbiegli nim napadnięta odzyskała przytomność.

Jednego z bandytów aresztowano w ogrodzie na Pradze. Jest to Zbigniew Rzeździecki, znany policji przestępca kryminalny.

Jego wspólnika, Ambrożego Wielkosielca, aresztowano we wsi Przemiany na Polesiu. Gdy policja wkroczyła do stodoły, gdzie bandyta spał, obudził się on i usiłował chwycić rewolwer. Obezwładniono go jednak i zakuto w kajdany.

Wielkosielec był przyjacielem służącej Grawermana, Marii Pietras, która namówiła bandytów do obrabowania p. Grabowskiej.

Jakkolwiek napad udał się — nie dał jednak pożądanych efektów. W teczce nie było pieniędzy.

Skradzione papiery znaleziono w ubikacji za stodołą, w której spał Wielkosielec. Dla właściciela przedstawiają one wartość około 10.000 złotych.

Koń uratował woźnicę

Na przejeździe kolejowym pod Ołtarzewem pociąg wpadł na furmankę, powożoną przez Konrada Lewandowskiego z Pruszkowa. — Wskutek zderzenia furmanka została zupełnie rozbita, a Lewandowski potłuczony. Trzymał się on kurczowo za lejce. W chwili wypadku koń się urwał i pociągnął za sobą Lewandowskiego co woźnicy uratowało życie. Przejazd nie był strzeżony.

Otruła się atramentem

W Bielsku popełniła samobójstwo przez otrucie 60-letnia Maria Kuźma. Wypiła ona większą ilość atramentu. Denatka cierpiała od pięciu lat na zapalenie stawów i rozstrój nerwowy. Pozostawiła ona list pożegnalny do męża z wyjaśnieniem, że odbiera sobie życie, gdyż czuje niechęć do niego.

Sąsiedzi Kuźmy usłyszeli przedśmiertne krzyki umierającej i gdy wpadli do mieszkania, zastali już stygnące zwłoki.

Zwłoki denatki przewieziono do kostnicy szpitala do dyspozycji władz prokuratorskich w Cieszynie.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 3 sierpnia 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków		Bydgoszcz
Pszenica	27.50—28,00	27,75—28,00	—,—	—,—	27,50—28,25
Żyto	22,00—22,50	20.75—21.25	—,—	—,—	21,25—21,50
Jęczmień	19,00—21,00	18.25—20,50	—,—	—,—	18,25—18,50
Jęczmień brow.	19,50—20,00	—,— —,—	—,—	—,—	20,50—21,50
Owies	23,00—27,50	19,50—20,50	—,—	—,—	19,25—20,00
Mąka pszen. 65%	41,00—42,00	39,00—39,50	—,—	—,—	40.25—41.75
Mąka żytnia 70%	31,50—32 50	29.75—30,25	—,—	—,—	31,00—32,00
Otręby pszenne	16,50—17,00	17,75—18,00	—,—	—,—	17,50—17,75
Otręby żytnie	16,00—16,50	16,50—17,00	—,—	—,—	16,75—17 25
Rzepak zimowy	55,50—56,50	49,00—51,00	—,—	—,—	53,00—54,00
Groch polny	24,00—25,00	—,— —,—	—,—	—,—	—,— —,—
Groch Wiktorja	27,00—28,50	23,00—25,00	—,—	—,—	22,00—24,00
Kuchy rzepak.	18,50—19,00	18.75—19,00	—,—	—,—	19.00—19,50
Kuchy lniane	23,50—24,00	24,25—24,50	—,—	—,—	24,00—24,50
Ziemniaki jad.	—,— —,—	—,— —,—	—,—	—,—	—,— —,—
Gryka	—,— —,—	—,— —,—	—,—	—,—	—,— —,—
Słoma luźna żyt.	—,— —,—	2,85— 3,10	—,—	—,—	—,— —,—
Słoma prasow. „	—,— —,—	3,60— 3,85	—,—	—,—	—,— —,—
Siano luźne	—,— —,—	5,35— 5,85	—,—	—,—	—,— —,—
Siano prasow.	—,— —,—	6.00— 6,50	—,—	—,—	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:
Berlin —,—; Praga —,—; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) —,—
Wartość dolara: 5,27 :—: **Wartość gramu złota:** 5,92

SAMOBÓJSTWO POD POCIĄGIEM.

Kraków — Na stacji w Prokocimu pod Krakowem rzuciła się pod pociąg 19-letnia Aniela Parda, ponosząc śmierć na miejscu

MAKSYMALNE CENY CHLEBA

Kraków — Prezydium Zarządu miejskiego wyznaczyło nowe maksymalne ceny pieczywa. 1 kg. chleba żytniego z przemiału 65 proc. kosztować będzie 35 gr. z przemiału 70 proc. — 33 gr. morawskiego — 31 gr., razowego — 29 gr. Równocześnie postanowiono podać rewizji ceny na tłuszcze, mięso wieprzowe i wyroby wędliniarskie.

PIORUN ZATARASOWAŁ DROGĘ DO KAMIENIOŁOMÓW

Zaleszczyki — Piorun uderzył w górę na brzegu rumuńskim nad Dniestrem. Wskutek wstrząsu tektonicznego spowodowanego uderzeniem pioruna, obsunęła się skała, która zatrasowała drogę wiodącą do kamieniołomów rumuńskich.

WIELKI URODZAJ POMIDORÓW.

Zaleszczyki — Wskutek ogromnego urodzaju pomidory wywożone są z Podola w ilości kilkunastu a nawet kilkudziesięciu wagonów dziennie do zachodniej części kraju.

KRESY WSCHODNIE

ODNALEZIENIE GROBU NAUCZYCIELA MICKIEWICZA

Wilno — W miejscowości Kijowiec w pow. Mołodeczańskim na cmentarzu koło kaplicy znaleziono zapomniany grób Grocka, nauczyciela Adama Mickiewicza. Grobem zaopiekował się proboszcz pobliskiego miasteczka Raków.

SAMOBÓJSTWO DZIAŁACZA WILEŃSKIEGO

Wilno — W mieszkaniu własnym przy ul. Kasztanowej popełnił samobójstwo kierownik działu organizacyjnego Izby Przemysłowo - Handlowej Eliasz Jutkiewicz karaim działacz społeczno - gospodarczy. Przyczyny samobójstwa są nieznane.

WYBUCH W KAMIENIOŁOMACH

Sarny — We wsi Wyry w kamieniołomie „Gospodarcze Zrzeszenie Samorządów Terytorialnych" dokonywano rozsadzenia skał specjalnymi ładunkami. Gdy jeden z ładunków nie eksplodował robotnicy postanowili go rozebrać. W czasie nieumiejętnego manipulowania, nastąpił wybuch.

Bydło i mięso

z dnia 3-go sierpnia 1937 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	92-100	70— 83
Woły mięsiste	80—87	—
Stadniki wytucz.	80—87	64— 70
Stadniki mięsiste	70—76	56— 62
Stadniki mierne	56—62	42— 50
Krowy wytucz	88—96	66— 74
Krowy mięsiste	70—83	56— 62
Krowy mierne	50—52	26— 36
Jałówki wytucz.	—	70— 80
Cielęta db. odżyw.	75—88	66— 72
Świnie:		
ponad 150 kg.	132—140	—
120—150 kg.	124—130	124—130
100—120 kg.	105—123	116—122
80—100 kg.	95—102	110—114
mięsiste ponad 80 kg.	—	90—110

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł	26,26
100 franków francuskich	zł	19,73
100 franków szwajcarsk.	zł	121,10
100 belgów belgijskich	zł	88,90
100 koron czeskich	zł	17,20
100 guldenów gdańskich	zł	99,80
100 marek niemieckich	zł	139,00

GORĄCE ROZPALONE NOGI

Ulga po 3-ch minutach!

Pewna bileterka kinowa pisze: „Myślałam, że będę musiała porzucić moją pracę z powodu dręczących bólów, przeszywających moje biedne, rozpalone nogi. Lecz zauważyłam artykuł o Saltrat Rodell. Kupiłam paczkę, zanurzyłam nogi w tej mlecznej kąpieli i po upływie 3-ch minut doznałam cudownej ulgi. Od tej chwili zapomniałam o wszelkich dolegliwościach nóg." Kup dziś jeszcze paczkę Saltrat Rodell i na zawsze połóż kres bólom nóg. Najgłębiej zakorzenione odciski dadzą się z łatwością usunąć po tym cudownym zabiegu. Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Szczęśliwy wynik gwarantowany lub zwrot pieniędzy. Skład główny: Ontax, Warszawa, Traugutta 3.

SPRZEDAŻE

Dom
sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5.200,— zł. Joanna Gorzyńska, Górzno pow. Brodnica. Pomorze. 1423

Sprzedam
2 morgi ziemi z budynkami za 2,200 zł. Władysław Kubiatowski, Łączewna gm. Pyszkowo, p-ta Boniewo, pow. Włocławek. (1455

Do sprzedania
motocykl „Triumf" po remoncie za 175 zł. Maszyna do szycia rymarska Singera 45 K 1 jak nowa za 300 zł. A. Ochociński, Piotrków kujawski (1433

Gospodarstwo
pod Lesznem Poz. 22 morgi dobrej ziemi z budynkami masywnemi i pełnym żniwem sprzedam z powodu stosunków rodzinnych. Cena 9000 zł. Oferty do Gaz. Grudz pod Nr. 1452.

Harmonium
duże sprzedam za 300 zł Grudziądz, Łąkowa 15 m.6

Osełki
kosiarskie 100 szt. 10 zł Brusy gospodarskie 80-150 Wyrób własny dobry. Zamawiać bezpośrednio Kółko Rolnicze Jodłówka Tuch. p-ta Tuchów woj Krakowskie (1354

Sprzedam
gospodarstwo 35 mórg ziemia pszenna z żywym i martwym inwentarzem oraz z budynkami. Cena 9000 wpłata 5000. reszta na spłaty w 14-tu latach Habiera Henryk. Chlebno p-ta Łobżenica woj- Poznańskie (1406

Majątek
330 mórg, dom 6 pokoi cena 45.000 wpłaty 13,000 bez inwentarza. 50 mórg cena 18,000 wpłaty 9,000 60 mórg cena 20,000 wpłaty 12,000 75 mórg cena 24,000 wpłaty 12,000 7 mórg cena 3,500 wpłaty 2.000 Sowiński Poznań. Garncarska 2 telefon 18-21

2 Kamienice
czynszowe pierwszorzędne w Grudziądzu, 12.000 rocznego czynszu, 20.000 hipoteki, w całości albo pojedyńczo sprzedam. Oferty do Gaz· Grudz. pod nr. 1453

Dom
z kanalizacją ogród 2 morgowy w mieście sprzedam okazyjnie z powodu spłaty. Kamycki Gniezno ul Żuławy 23 (134

Dom
czynszowy dobrze procentujący się w Grudziądzu sprzedam korzystnie. — 12.000 zł. czynszu rocznie, 20.000 zł. hipoteka. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1444

Gospodarstwo
52 morgi, ziemia i budynki dobre, żywy i martwy inwentarz z wymiarem na sprzedaż. Cena popług ugody. Jan Nosek, Jerka powiat Kościan.

Młyn motorowy
nowocześnie nrządzony w większym powiatowym mieście do sprzedania lub wydzierżawienia Szczegóły listownie. Of. do Gazety Grudz. pod F. R. nr. 1442

Gospodarstwo
6 mórg dobrej ziemi z budynkami sprzedam. Cena według ugody. Szkoła i kościół w miejscu. Rusek Michał Stryszów woj Krakowskie (1430

Sprzedam
w Gdyni dom i plac pod budowę, położenie pierwszorzędne. Cena 8 000.— zł. Oferty do G. Gr. pod nr, 1437.

Szkółkę
drzewek owocowych 1000 sztuk sprzedam okazyjnie Zgł Kozłowski Zdzisław Załucze p-ta Urszulin woj. Lubelskie na odpowiedź znaczek (1416

Sprzedam
1.09 ha ziemi żytnio-buraczanej budynki masywne nadaje się dla handlarza pszczelarza, emeryta cena 3.800 Fr. Niemczewski Stary Jasiniec p-ta Serock powiat Swiecki woj. Pomorskie (1405

Domek
wiejski nadający się dla emerytów, rzemieślników lub handlarzy, mam do wynajęcia. Teofil Rakowski, Kozłowo, p-ta Plesewo, woj. pomorskie (1384

Gospodarstwo
około 6 mórg ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według ugody Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. Kieleckie (1426

Sprzedam
8 mórg ziemi dobrej, budynki masywne, cena przystępna. Kościół, szkoła, stacja kolejowa. szosa w miejscu. Edward Gruszczyński, Podzamcze p-ta Chęciny, wojew. Kieleckie. (1430

Okazja
motor ropny w bardzo dobrym stanie 16 hp. siły w ruchu tanio sprzedam Spółka Smolarzyny p-ta Żołynia woj. Lwowskie (1418

Pożyteczna
nowość cukierki musujące „Dziw". Niezbędne podróżującym, wojsku, sportowcom i t. p. Zalecane przez lekarzy. Żądać we wszystkich lepszych sklepach spożywczych. Próbny rulon po przekazaniu 55 groszy na mój rachunek w PKO 142.295. **Inżynier Ingwer Białystok.** G. Przedstawicielom duży opust. —

KUPNA

Kupno
rowerów i części rowerowych polecam tanio. **Jan Sadowy** Czastary pow. Wieluń woj. Łódzkie (1337

Kupię
młyn wodny za 12.000 Józef Partyka, wieś Kołodziejów, p-ta Wojniłów, woj. stanisławowskie (1373

Gospodarstwo
10 do 30 mórg kupię blisko miasta możliwie Grudziądza Torunia lub Poznania Baron Katarzyna, p-ta Witków Nowy, woj. tarnopolskie. (1377

Kupię
lub wydzierżawię młyn wodny. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1393

WOLNE POSADY

Agenci
do sprzedaży wiedeńskich kos po wsiach poszukiwani. „KOSA" Lublin skrytka 275 (138

Gospos'a
solidna uczciwa, zaprawy pieczenie, chowem drobiu potrzebna od 1. 8. 37 r na średni majątek. Pensja 25.- zł. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1441.

Poszuk. posady

Pracowity
sumienny, 7 kl. gimnazjum zdolny, na każde stanowisko, poszukuje pracy, względnie płatnej praktyki Józef Stasiak. Kol. Kantorka, p-ta Dobra k. Turka wój. łódzkie· (1370

Młodzieniec
kaleka bez lewej ręki, uczciwy, szuka posady jako stróż, woźny lub t. p Oferty do Gaz. Grudz pod nr. 1362

Mężczyzna
lat 31, wiejski żonaty, uczciwy, obowiązkowy, bez nałogów, polecenie proboszcza, prosi o pracę robotnika, woźnego dozorcy domowego lub innej stałej posady. Łaskawe oferty do Gaz. Grudz. pod „Wiejski" nr. 1361

Młodzieniec
z dobrej rodziny przyjmie posadę jako uczeń leśniczego. Alfons Houskamp u. p. Chrastków. Świecie n. Osą, woj. pomorskie. (1408

Przyjmę
posadę w wydawnictwie czasopisma regionalnego, (ludowego). Wynagrodzenie minimalne. Zgłoszenie Władysław Gil. Łęg, p-ta Żegocin, k. Pleszewa, woj. poznańskie. (1366

Mistrz
stolarski znający roboty meblowo-budowlane i modelarstwo, obeznany z zapędem mechanicznym oraz kalkulacją warsztatową, poszukuje pracy. Józef Arent. Zbiersk, wojew łódzkie. (1317

Pracy
jakiejkolwiek poszukuje najchętniej jako górnik w kopalni w Polsce lub zagranicą. Dura Stefan, Jaszczurowa, p-ta Mucharz woj. krakowskie. (1386

Szofer
monter od roku 1927 praktyka przyjmie posadę na linii samochodowej względnie prywatnie. Czech Stanisław Rudno p-ta Komarówka Podl woj. Lubelskie (1434

Inteligentna
dorosła panna poszukuje służby do dziecka, uczciwa i sumienna. Anna Edzbieciak. Jaszczurowa, p-ta Mucharz, woj. krakowskie. (1388

Posady
jako polowy na majątek poszukuje, kawaler po wojsku, lat 25, zaświadczenia b dobre. Staciwa Józef. maj. Metelin, p-ta Boby k Uzędowa, woj. lubelskie. (1379

Doświadczony
młynarz, obeznany z budową i kierowaniem nowoczesnych maszyn, obejmie posadę kierownika. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1374

PRAKTYCZNE PRZEPISY

SMAZENIA KONFITUR SPORZĄDZANIA KOMPOTÓW I SOKÓW przez

ROŻĘ MAKAREWICZOWĄ

CENA Z PRZESYŁKĄ ZŁ. 2,25.

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym za pomocą przekazu rozrachunkowego

Zamówienia przesyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu - Pomorze.

Poduczony
chłopiec ślusarski szuka praktyki u dobrego mistrza lub w fabryce. Of do Gaz. Grudz. pod nr. 1422

Mam
talent powieściopisarstwa nie mam jednak zbyć gdzie swej pracy. Doświadczonego ludowca społecznika uprzejmie proszę o informacje z tego zakresu. Adres; Szmigularz Mikołaj pocz. Koniuszki Siem. wojew. lwowskie. (1419

Uczciwy
sumienny kawaler kopista dobra opinia poszukuje posady chętnie jako woźny, stróż, dozorca. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1415

Czeladnik
szewski poszukuje pracy w zakładzie lub warsztacie u dobrego mistrza w mieście. Moczurek Roman, Garlejki nr. 80, p ta Krzepce, woj. kieleckie (1385

Czeladnik
wędliniarski poszukuje pracy od zaraz. Karol Goryl. Sokołów, p-ta Potok-Złoty, k. Buczacza, woj. tarnopolskie. (1395

Młody
poeta przyjmie jakąkolwiek posadę przy wydawnictwie najchętniej w redakcji. Of. do Gaz. Grudz pod „Literat" (1417

Matrymonialne

Zdolny
kowal i stolarz inteligentny kawaler poszukuje miłej panny z gotówką celem matrymonialny. Zgłoszenia do Gaz. Grudz. pod nr. 1449

Panna
inteligentna, lat 24 1.500 zł. gotówki. wyjdzie zamąż za pana na państwowej posadzie, lub na większe gospodarstwo Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1394

Kawaler
rzemieślnik lat 30 posiadający 2000 zł gotówki poszukuje panny. Of. z fot do Gazety Grudz. pod nr. 1428

Urzędnik
państwowy kawaler lat 25 poszukuje ładnej i zgrabnej panienki do lat 25 cel matrymonialny. Posag, możliwie wykształcenie średnie Oferty kierować do Gazety Grudziądzkiej pod „Urzędnik" (1450

Krawiec
kawaler lat 28, narazie biedny, poszukuje przystojnej panny do lat 30 z posagiem do stworzenia warsztatu, możliwie i sklepu. Oferty z fotografią do Gaz. Grudziądz. pod „Krawiec" nr. 1410.

Kawaler
lat 26 posiadający 10.000 złotych nawiąże korespondencję z absolwentką szkoły handlowej, w celu matrymonialnym. Posiadanie gotówki nie jest wymagane. fot. konieczna Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1432

Dwie
panienki, miłe Mazurki z gotówką, z braku znajomości poszukują mężów najchętniej inteligentnych i dobrych rzemieślników. Oferty z fotografją do G. Gr. pod Nr. 1407.

Kawaler
wzorowy rolnik z większą gotówką, poszukuje panny z gospodarstwem do 100 mórg. Cel matrymonialny Oferty proszę kierować do Gaz. Grudz. pod nr. 1363

Sytuowaną
niezależną do lat 36 poznam. Cel matrymonialny Oferty z fotografją Topolnicki. Stopnica, poste restante. (1411

ROŻNE

Dzierżawy
gospodarstwa od 6 — 15 mórg lub ogrodnicta poszukuje Stanisław Kempe, miejsc. Kadzewo, pow. Srem. (1451

Samochód ciężarowy
„Ford" w dobrym stanie sprzedam. cena 1550 złotych Edward Kowalewski. Żyrasławice p-ta Murzynno pow. Inowrocław

Przystąpię
do spółki dobrze prosperującego przedsiębiorstwa miejscowość obojętna, dokładnie opisać Królicza 8, Prusce pocz. Rogoźno. wojew. poznańskie. (1427

Tereszewo
p-ta Szafarnia, woj. Pomorskie, prosi o ofiary na kościół św. Antoniego. (1390

Uwaga Rolnicy Uwaga

Książka napisana przez Jerzego Lipowskiego p. t.

W jaki sposób dorobiłem się na gospodarstwie rolnym

Bardzo przystępny wykład, jak może gospodarz lub ziemianin w przeciągu jednego roku podwoić czysty dochód z gospodarstwa.

Cena wraz z portorią 1,00 zł.

Książkę wysyłamy za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze W. KULERSKIEGO

Grudziądz Droga Łąkowa

Radioprogram z Warszawy

CZWARTEK, 5 sierpnia.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik; 7,10 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Nowoczesna uprawa roli pod oziminy (pogadanka); 12,25 Muzyka rozrywkowa; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 „Na siodełku motocykla" — pogadanka dla dzieci starszych; 16,15 Muzyka salonowa; 16,55 „Mój weekend" — gawęda; 17,10 Symfonie Beethovena (płyty); 17,50 Poradnik sportowy; 18,05 Pogadanka społeczna; 18,15 Muzyka leka z udziałem Chóru Dana (płyty); 18,50 Pogadanka aktualna; 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Piosenka legionowa na kwaterze" — słuchowisko; 19,40 Pogadanka aktualna; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 Koncert ork. wileńskiej z udziałem solistów; 20,50 Dziennik; 21,00 Wiadomości rolnicze; 21,15 Transmisja z ogniska harcerskiego na Międzynarodowym Zlocie Skautów w Holandii; 21,45 „Kapral Szczapa" opowiadanie (cz. IV); 22,00 Apel poległych — reportaż z cmentarza na Rossie; 22,05 Utwory fortepianowe na 4 ręce i pieśni; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

PIĄTEK, 6 sierpnia.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,38 Pieśni rycerstwa polskiego (płyty); 7,00 Dziennik; 7,10 Pieśni legionowe i żołnierskie (płyty); 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Dziennik; 12,15 Skrzynka rolnicza: 12,25 Koncert ork. wojskowej; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Audycja dla chorych; 16,15 Chór mieszany Stowarzyszenia Kolejarzy Śląskich w Katowicach; 16,45 Polacy w srebrnym kraju (reportaż); 17,00 Koncert ork. Filharmonii Warszawskiej (tr. z Ciechocinka); 17,50 O zatruciach mięsem (pogad.); 18,00 Skrzynka ogólna; 18,15 Pogadanka konkursowa; 18,20 Wiązanka melodii (płyty); 18,50 Pogadanka;; 19,00 Transm. z Oleandrów ze startu drużyn do Marszu Szlakiem Kadrówki; 19,30 Arie i pieśni polskie (płyty); 19,50 Wiadomości sportowe; 19,55 Telefoniczny reportaż z trasy marszu szlakiem Kadrówki; 20,00 Pieśni powstałe po wymarszu Kadrówki; 20,45 Dziennik; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Muzyka taneczna; 21,45 „Kapral Szczapa" opowiedanie (dokończenie); 22,00 Recital śpiewaczy; 22,30 Płyty; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycyj porannych podawana jest „Gazetka rolnicza"

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 popołudniu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

SKRZYNKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

Odpowiedzi redakcji.

— p. Jakimczyk Stanisław, Mosty Opłacono czerwiec i 65 gr. na lipiec rb.

— p. Sobczak Stefan, Zapole. Opłacono sierpień i 80 gr. na wrzesień rb.

Rozpowszechniajcie „GAZETĘ GRUDZIĄDZKĄ"

„Gazeta Grudziądzka" wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik", „Dodatek Świąteczny", „Młoda Polska", „Dobra Gospodyni" i „Śmiech" Przedpłata wynosi kwartalnie na poczcie lub pod opaską 2,70 zł. miesięcznie 0,90 zł. w Wolnym Mieście Gdańsku 6,00 guldenów, za granicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 13 franków, w Belgii 4,50 belg, w Holandii 1,50 guld. hol., w Niemczech 2,00 RMK. w Szwajcarii 2,50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk, w Austrii 4,50 szylingów, w Danii 5,50 koron duńskich, w Szwecji 3,50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr. słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł tylko za gotówkę — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 3. — Drukiem Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz — Konto P.K.O. Poznań nr. 200.126